



# Inauguracja „Dni Morza”

WARSZAWA. (PAP). 22 bm. rozpoczęły się w całym kraju doroczne „Dni Morza”, które trwać będą do 29 bm. Inauguracja „Dni Morza” miała sześciodniowy charakter. W Wybrzeżu — w naszym etapie rozbudowujących się portach, stoczniach i osiedlach rybackich. W czasie „Dni Morza” marynarze, stoczniowicy i rybacy podsumowują dotychczasowe osiągnięcia i mobilizują się do pełnego i przedsezonowego wykonania zadań produkcyjnych 3 roku planu 6-letniego.

22 bm. jednonumitowy sygnał syren statków PMH, przebiegających w macierzystym porcie, jednostek portowych, stoczniowych itp. obwiesili na Wybrzeżu rozpoczęcie „Dni Morza”.

We wszystkich miastach Wybrzeża i w wielu innych miejscowościach kraju z okazji „Dni Morza” odbyły się 22 bm. liczne imprezy kulturalne i sportowe oraz zabawy.

## Plenum KC Włoskiej Partii Komunistycznej

KRYM. (PAP). W dniach 21—22 bm. odbyło się tu plenum Komitetu Centralnego Włoskiej Partii Komunistycznej. Plenum było poświęcone omówieniu sytuacji w kraju w związku z ostatnimi wyborami samorządowymi. Referat w tej sprawie wygłosił sekretarz generalny Włoskiej Partii Komunistycznej, Palmiro Togliatti.

## Pogrzeb belgijskich górników — ofiar katastrofy

BRUKSELA. (PAP). Jak podaje dziennik „Drapeau Rouge”, pogrzeb ofiar katastrofy w jednej z kopalni zagłębia Charlerois, która wydarzyła się 17 bm., przebiegał w sposób niezwykle wzruszający. W dniu pogrzebu gości całego zagłębia pokłada mówili strażki. W wieloosobnym konducie pogrzebowym wzięli udział górnicy belgijscy, Włosi, Polacy i robotnicy innych narodowości, pracujący w kopalniach belgijskich. Nad grobem ofiar przemawiali przedstawiciele lokalnej organizacji Belgijskiej Partii Komunistycznej. Oddając hołd towarzyszom, którzy zginęli w katastrofie, mówcy zaproszowali przeciwko wszystkim warunkom i przeciwko złym warunkom pracy w kopalniach belgijskich.

BRUKSELA. (PAP). W nocy z 20 na 21 czerwca w kopalni „Emanuel” w pobliżu miasta la Louviere wydarzyła się katastrofa górnicza. W wyniku zawalenia się chodnika, zasypanych ze stału 9 górników. Jak donosi dziennik „Derniere Heure”, 4 górników poniosło śmierć, a 5 zostało rannych.



W miasteczku Ewendorf do Niemców Zachodnich — jak informuje agencja Reuters — zdarzył się taki oto wypadek: Heinrich Cordes, właściciel piwiarni, odmówił kupna butelki koniaku od angielskiego, czoligista, oburzonego zuchwalstwem właściciela piwiarni, wjechał na czołgu do jego ogródka, niszcząc go kompletnie, po czym oddał kilka strzałów w stronę domu. Pospłyły się szyby. Gdyby amerykańscy „nadańdź” urządziłi egzekucję dla takich współwłóczy i uczynić z takich dziedziny wiedzy jak „amerykański styl życia”, to brytyjskiemu społeczeństwu na pewno przynalby dyplom za umiejętność stosowania w praktyce ich nauk.

# Młodzież robotnicza - chłopska i szkolna wybiera delegatów na Zlot

ŁÓDŹ. (PAP). Jednym z pierwszych łódzkich zakładów pracy w których dokonano wyboru delegatów na Zlot Młodych Przewodników, były Widzewskie Zakłady Przemysłu Bawelniczego im. I Maja.

Dłuż świeńlice zakładów wypełnił szczerze młodzi robotnicy. Gorąco oklaskiwali zebrani sly wa aktywny zakładowej organizacji ZMP Jerzego Komorowskiego, który dokonał m. in. podsumowania osiągnięć młodzieży w ZPB im. I Maja w realizacji zobowiązań podjętych na czesć Zlotu. Młodzież zobowiązała się wyprodukować dla uczczenia Zlotu 10.326 kg przędzy ponad plan, wartość której przekroczy sumę 253 tys. zł. Zobowiązanie swoje młodzi wdzianiarze wykonali już w 50 proc.

Na zebraniu jako jedna z pierwszych delegatów na Zlot zgłoszona została wieloosobna młoda przodownia pracy, prząd

ka Krystyna Golebiowska, która wykonuje przeciętnie 120 proc. normy. Wybór prządki Golebiowskiej na Zlot zaakceptowano rzą sietymi oklaskami. Również jednomyślnie wybrano prządki Zofię Bednarek, wykonującą 120 proc. normy.

Wybrany delegatem na Zlot Marian Świderek — robotnik od działu mechanicznego w ZPB im. I Maja oświadczył: „Przekożniem się, że Związek Młodzieży Polskiej iucy młodzież kołchać swoją ojczyznę i pracować dla jej szczęścia. Dlatego proszę o przyjęcie mnie w szeregi ZMP”.

KRAKÓW. (PAP). W niektórych miastach wół. krakowskiego jak np. w Tarnowie, Brzesku i Zakopanem, wybory szkolnych delegatów na Zlot zostały już zakończone.

W Zasadniczej Szkole Zawodowej w Zakopanem delegatem na Zlot został wybrany m. in. Andrzej Głogka — czoligowy przodownik nauki i pra-

cy społecznej. W ramach czynu złotowego, Słopka wprowadziła szereg usprawnień w wszelkich szkolnych usprawniających oszczędności, wyrabiając jednocześnie na niej 150 proc. normy.

OLSZTYN. (PAP). W gromadzie wielkiego zainteresowania i przy dużej frekwencji młodzieży odbywała się w wół. olsztyńskim zebraniu wyborczym, na których młodzież wybiera delegatów na Zlot.

W zebraniu wyborczym w gromadzie Dąbrowa pow. Barłozkiej wzięli udział młodzież z okolicznych gromad, PGR i spółdzielni produkcyjnych. Delegatami na Zlot wybrano jednomyślnie Tadeusza Węćwa wa, przodownika pracy ze spółdzielni produkcyjnej Palcowo, Ewę Kucharską — przodownicę pracy z PGR Rokowo oraz Leonarda Lechowicza, przodownika pracy społecznej i przodownika czoligowskiego koła ZMP.

## Podjmując zobowiązania na czesć Święta Odrodzenia chłopi z Woli dalszej wzywają do współzawodnictwa wszystkie gromady naszego województwa

(Ciąg dalszy ze str. 1-szej) nie zostaną wszystkie chwasty. Spręż rzepeką ozimego przeprądową w 2 dni, jęczmienia ozimego w 2 dni, a czwikę w przciągu 3 dni po skoszeniu; spręż żyta w 6 dni przy pomocy 4 żniwiarek z GOM, a czwikę w 7 dni; sponkę pozostęcy w przciągu 5 dni, a czwikę w 4 dni po skoszeniu. Rosliny kłosewe — jare skosi się w 3 dni, a wzieże się w 7 dni. W 3 dni po koszeniu wykonana się podorywką na obszarze 170 ha i zasieje się popłony.

Omloty zboża zostaną przeprowadzone w 17 dni w zbiorach. Gromadzieli plan skupu zboża chłopi z Woli Dalszej zobowiązują się wykonać w w 100 proc. w 2 tygodnie po zakończeniu omlotów i zbiorów.

Posa tym podjęto szeregi innych zobowiązań, jak terminowa dostawa mleka, podkaszanie prawnemery, czasosiem, podnieśnienie czytelnictwa kszążek.

W dyskusji Emil Malicki powiedział: „Nam potrzebny jest

optymizm i zmiejdujemy się po tej stronie, gdzie ludzie pokoju budują. Działaj, podejmując zobowiązania, broniemy sprawy pokoju. Nasz Rząd Ludowy nakłada na każdego obywatela obowiązek wytrwałej pracy w budownictwie nowego lepszego życia i my też musimy dać zbło rowy wysiłek, a będzie nam i naszym dzieciom coraz lepiej”.

Chłopi z Woli Dalszej wzywają do podejmowania zobowiązań w Czynie Lipowym i do współzawodnictwa w ich realnej części wszystkie gromady w województwie czeszkowskim.

## Ostre pogotowie w Trizonii w związku z przybyciem Ridgwaya

BERLIN. (PAP). Jak podaje dziennik „Neues Deutschland” cała polska zachodnio-niemiecka znajduje się w stanie pogotowia bojowego w związku z zapowiedzianym przybyciem do Trizonii generała — dżumy Ridgwaya.

pięciu dziennik — otrzymali ka legoryczny rozkaz natychmiastowego użycia broni na wypadek, gdyby maszy pracujące Niemiec Zachodnich otworzyć wyraziły swe oburzenie z powodu przybycia tego zbrodniarza. W większości miast Nie-

miec Zachodnich pojawiały się nocą na ulicach, placach, ścieżkach domów i na komnatach hałas. „Ridgway nie ma czego szukać w Niemczech!”, „Przec z generałem — dżumą”, „Ridgway wynieś się do domu i zabierz ze sobą Adenauera!”.

## Ani jednej gromady bez grupy złotowej

Przygotowania do Zlotu Młodych Przewodników-Budowniczych Polski Ludowej, stają się szkołą wychowania obywatelskiego i patriotycznego naszej młodzieży. Jednym z zasadniczych zadań wółkiej kampanii Złotowej jest zaktywizowanie całej młodzieży, jeszcze silniejsze przepojenie jej duchem ofiarności i oddania sprawie roju i u mocnienia sił naszej ojczyzny.

lepiej plony, o rozwijanie hodowli i kontraktacji, o terminowe wywiązywanie się z zobowiązań wobec klasy robotniczej, narodu i państwa. Grupy złotowe mogą i powinny się stać za łączkami przyszłych kół ZMP.

Dzięki intensywnej pracy politycznej wśród nierzeszonej młodzieży, pracy prowadzonej przez aktywistów ZMP, którzy na zebraniach, masówkach, w świetlicach gromadzkich, domach kultury szeroko propagują cele Zlotu, mówią o roli młodzieży i jej zadaniach w pracy dla ojczyzny, zapoznają z bogatym dorobkiem ZMP — coraz więcej powstaje grup złotowych. Dzięki takiej pracy ZMP-owców, np. w olsztyńskim, w krótkim czasie powstało 29 grup złotowych, z których 20 założyło koła ZMP. Ogółem do organizacji przyjęto tam 611 nowych członków, w tym 124 z młodzieży autochtonicznej. Pogadanki i referaty prowadzone przez specjalne ekipy, np. w powiecie Koło, obudziły wśród młodzieży wielkiej zainteresowanie Zlotem, skłoniły młodzież do większego zainteresowania się sprawami wsli i ogólnopolskiego budownictwa.

o charakterze produkcyjnym, czy społeczno-kulturalnym, za częstiania poczucia wspólnoty całej młodzieży, zorganizowanej i niezorganizowanej, w walce o wzmocnienie sił naszej ojczyzny. Szczególnie dobre wyniki da je praca nad zakładaniem grup złotowych tam, gdzie zarządem ZMP pomaga partia, gdzie egze kutywny interesujący się kampanią przedzłotową, aktywizują je za rządy, które nie przejawiają do statecznej troski o przygotowanie do Zlotu.

Uważne śledzenie przebiegu kampanii przedzłotowej, systematyczne kierowanie ZMP, mobilizowanie organizacji masowych do niesienia wszechstronnej pomocy młodzieży — oto za dania, jakie stają przed naszymi organizacjami partyjnymi, jeśli chcą podnieść rolę ZMP w życiu młodzieży.

Pamiętać bowiem musimy, że młodzież z gromad, gdzie nie powstały jeszcze dotąd grupy złotowe, czeka na pomoc ZMP i partii i pomoc te powinna natychmiast otrzymać. Ani jednej gromady bez grupy złotowej! Ani jednej gromady bez swego delegata na Zlot Młodych Przewodników! — oto bojowe hasło, które towarzyszyć powinno wysiłkom wszystkich ogniw ZMP w ich mobilizacji młodzieży wokół wielkiej kampanii przedzłotowej.

# 11 rocznica napadu Niemiec hitlerowskich na Związek Radziecki

Cała prasa radziecka zamieściła artykuły wstępne i specjalne artykuły wybitnych specjalistów wojсковych, poświęcone 11 rocznicy napadu Niemiec hitlerowskich na Związek Radziecki.

to nowe sukcesy na wszystkich odcinkach budownictwa gospodarczego i kulturalnego. Zawładły wszystkie rechyby imperialisłów amerykańsko-angielskich, którzy sądzili, że Związek Radziecki wyjdzie z wojny osłabiony, wykrwawiony i nie będzie w stanie szybko odbudować gospodarki narodowej. Wszyscy widzą obecnie, że Związek Radziecki pomyślnie realizuje gromadniczy plan pokojowego budownictwa, że jego potęga nieustannie wzrasta i krzepie.

„Naród zwycięzca, naród — budowniczy” — to tytuł artykulu wielkiego dziennika „Pravda”. Wielka wojna narodo wa przeciwko niemieckim najezdźcom faszystowskim — pisze dziennik — wykazała całemu światu, że radziecki ustroj socjalistyczny jest nie tylko najlepszą formą organizacji ekonomicznego i kulturalnego rozwoju kraju w okresie budownictwa pokojowego, lecz również najlepszą formą mobilizowania wszystkich sił narodu do walki z wrogiem w okresie wojennym. Zaden inny kraj, zaden inny naród nie byłoby w stanie wytrzymać tego rodzaju nacisku niemiecko-faszystowskich awanturizmów i ich sojuszników. Zwycięstwo Związku Radzieckiego w wielkiej wojnie narodowej — to zwycięstwo radzieckiego ustroju społecznego, radzieckiego ustroju państwowego, zwycięstwo radzieckich sił zbrojnych, zwycięstwo mądrej polityki partii komunistycznej.

Wspaniałe sukcesy budownictwa pokojowego w ZSSR — podkreśla „Pravda” — mają ogromne znaczenie międzynarodowe. Wszyscy proszą ludzi na całym świecie z ufnosią patrzeć na Związek Radziecki, który wskazuje im drogę walki o pokój, demokrację i socjalizm. Naród radziecki konsekwentnie i zdecydowanie występuje przeciwko nowej wojnie, w obronie pokoju. Pokojowa polityka państwa radzieckiego, wypływa z socjalistycznego ustroju społecznego i z żywotnych interesów narodu radzieckiego — narodu twórcy.

Po zwyciężskim zakończeniu wojny — pisze dalej „Pravda” — partia i rząd wezwali naród radziecki do skoncentrowania wszystkich sił na odbudowie i dalszym rozwoju gospodarki narodowej. Naród radziecki, ogarnięty entuzjazmem i siłą pokojowej pracy, osiąga coraz

Lekcje historii wskazują — podkreśla „Pravda” — że awanturyzm i imperializm nie imięgo, jak tylko katastrofe. Druga wojna światowa zakończyła się rozгромieniem hitlerowskich pretendentów do panowania nad światem. Po dołny los spółka również obecnych agresorów imperialistycznych, jeżeli spróbują rozpocząć nową wojnę światową.

## Odezwa Narodowej Rady Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych

BERLIN. (PAP). Jak podaje agencja ADN, Narodowa Rada Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych, opublikowała do narodu niemieckiego odezwę w związku z 11 rocznicą napadu Niemiec faszystowskich na Związek Radziecki. Odezwa ta głosi m. in.:

nieśione ofiary i straty. Wódz narodu radzieckiego, Józef Stalin — głosi odezwa — jeszcze w 1944 r. powiedział: „Hitlerzy przychodzą i odchodzą, lecz naród i państwo niemieckie — pozostają”. Oznacza to, że już wówczas Generalissimus Stalin występował w obronie interesów narodu niemieckiego.

Dzień 22 czerwca 1941 roku był najczarniejszym dniem w historii narodu niemieckiego. Dnia tego hitlerowski Niemcy napaśli podstępnie na wielki Związek Radziecki, niosąc narodowi radzieckiemu straszliwe cierpienia, mord i pożogę. Hordy laszy stowskie szalały w spokojnym kraju, burząc wiele tysięcy miast i wsi i popełniając zbrodnie, nie mające precedensu w historii.

Dalej odezwa podkreśla, że w przyjaźni z ZSSR naród niemiecki znajduje źródło nadziei na do walki o zjednoczenie Niemiec, o zawarcie traktatu pokojowego, o rozwiązanie problemu niemieckiego na drodze pokojowej.

Przejmując zdradziecką politykę Adenauera, działającego w imię resie imperializmu amerykańskiego, odezwa Narodowej Rady Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych apeluje do wszystkich Niemców, by twóściamił sobie ogromnie niebezpieczeństwa, jakie zagraża narodowi i państwu niemieckiemu agresywna polityka mocarstw zachodnich i ich lokaja — Adenauera.

Odezwa kończy się wezwaniem do czujności i organizowania obrony NRD i jej pokojowego budownictwa, do umacniania wleczyszej przyjaźni z Związkiem Radzieckim.

## Chuligańskie wybrki soldateski amerykańskiej

BERLIN. (PAP). Dnia 19 czerwca około godziny 8 wieczorem, z przejeżdżającego przez stację Babelsberg wojskowego pociągu amerykańskiego ostrzelani zostali funkcjonariusze polskiej ludowej, znajdujący się na peronie, jak rónież dyżurny ruchu, który wyszedł na peron dla przepuszczenia pociągu. Słajca Babelsberg znajduje się na terytorium Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

skowych amerykańskich skierowane były przeciwko personelowi, obsługującemu linię kolejową, przeznaczoną dla potrzeb wojsk amerykańskich. Generałmajor Trusow złożył kategorię protest i zażądał przeprowadzenia śledstwa oraz utrowego ukarania winowajców.

W związku z powyższym wy padkiem, zastępcza szefa sztabu grupy radzieckich wojsk okupacyjnych w Niemczech generał-major Trusow wystosował 22 bm. pismo do zastępcy szefa sztabu amerykańskich wojsk okupacyjnych, podkreślając, że te oburzające wyczyny woj-

## Podróż Achesona do Londynu

WASZYNGTON. (PAP). W niedziele wieczorem sekretarz stanu USA Acheson udał się samolotem do Londynu, gdzie pozostał na 5 dni. Podczas pobytu w Londynie Acheson odbył z narodem z Edenem i Salamanem, następnie zaś ma udać się do Zachodniego Berlina.



Z pobytu w ZSRR

Kołchoźnik — patriota i internacjonalista

Do słów znanej piosenki masowej „Ojczyzna” śpiewanej w Kraju Rad na niezmiernych obszarach kołchozowych pól, w miastach, fabrykach i na nowych budowlach, przez młodzież i dorosłych; śpiewanej i u nas i wszędzie tam, gdzie żołnierze radzieckie wyzwalały ziemię spod jarzma okupacji imperializmu hitlerowskiego...

choz „Zawłot Iljicza” w ubiegłym roku pomimo piosenki dostarczył dla państwa zamiast 500 — 550 ton zboża.

Kołchoźnicy cenią pokój i bronią sprawy pokoju w swej codziennej pracy, bo doświadczali, że wojna niszczy za sobą śmierć, głód i zniszczenie. W wielu kołchozach pozostały sieroty po poległych w czasie wojny. Kołchoz „Marksa-Lenina” poniósł w latach 1941—1944 olbrzymie straty i teraz dopiero odbudowuje się ze zniszczeń.

„My jesteśmy za pokojem i bronią sprawy pokoju!” to słowa Generalissimusa Stalina, nikochanego wodza ludu radzieckiego są nakazem moralnym dla kołchoźników. Nie chcą wojny, nie chcą stracić i zniszczyć i dlatego walczą o pokój.

Kołchoźnik-patriota jest również internacjonalistą. Zarówno drogi jest mu kraj ojczysty, jego pokojowa twórcza praca, jak i twórcza praca innych narodów milijonów pokój. Najbardziej amerykańskim imperialistom i ich szpajstom na Koreę, bestialstwa dokonywane przez żołdaków anglo-amerykańskich na bezbronnej ludności koreańskiej i na jehachach spotykał się z gwałtownym protestem kołchoźników. Protesty te dołączyły do protestów ludu radzieckiego z całego Kraju Rad na zebraniach, masówkach, na konferencjach obronach pokoju rozbrzmiewająca twarde przez usta radzieckiego ministra spraw zagranicznych Wyszyńskiego w ONZ lub na innych konferencjach międzynarodowych „Pokój zwycięży wojnę”.

Przyjaźń i solidarność z narodami budującymi socjalizm, z narodami walczącymi o swoje wyzwolenie społeczne i narodowe z masami pracującymi państw kapitalistycznych nie wyraża się tylko słowem choć i ono ma znaczenie.

Na jedno chce jeszcze zwrócić uwagę. Kołchoźnik jest członkiem kolektywu. W polu, czy obojętne lub chwiliwie nie pracuje sam ale w brzojadzie. Z kolektywem łączy go siła, znajomość i kultura jego osobistego życia. Świą domość tego czynie z własnego doświadczenia. Niegdyś za cara głodowali, nie mogli opanować przyrody, lata psuły przynosiły nieurodzaj i śmierć głodową. Dzisiaj zaś dostatek i postęp kultury rolnej widzą na każdym kroku. Kołchoźnicy w kolektywie zadali szybko sunąć zniszczenia wojenne i osiągają jeszcze wyższy poziom gospodarki i życia osobistego niż w 1941 roku i dlatego największym niebezpieczeństwem i karą dla kołchoźnika byłoby wyrzucenie z kolektozu. Takich wypadków tutaj już nie ma. Wszyscy pracują z entuzjazmem i są gotowi do jak największych ofiar dla ogółu swojej wielkiej ojczyzny. Kołchoźnicy uczą się nieustannie, pogłębiają swoją wiedzę polityczną i zawodową. W wolnych chwilach do pracy uczęszczają do klubów, czytają książki i gazety, są członkami zespołów artystycznych.

Nasza grupa w Instytutach Rolniczych została zapoznana jaką drogą przez krzyżówki osiadała się pszenicę wielokosową, poza tym dowiedzieliśmy się wiele nowych rzeczy o uprawie buraka cukrowego i innych roślin przemysłowych, o nawożeniu łąk, o żywieniu krow, które u nich doją się cztery razy do roku. Pomoc Związku Radzieckiego odczuwamy od pierwszych chwil powstania naszej spółdzielni produkcyjnej Wietlin III. Traktory radzieckie były pierwsze na naszych polach, organizacja pracy w kołchozach stała się dla nas wzorem. Obecnie kombinajny zbożowe i buraczane ułatwiają nam pracę i przyspieszają wykonanie planów produkcyjnych.

Nam spółdzielcom i pracującym chłopom indywidualnym należą brać przykład z postawy moralnej kołchoźnika. Odjeżdżając z kołchozu z daleka jeszcze widzieliśmy jak powiada do nas chustkami i zaszyłano rękami pozognane pozdrowienia. Ja osobiście odczuwałem, że odjeżdżam od swoich braci, badziej świadomych w tworzeniu nowej rzeczywistości. Wówczas pomyślałem sobie, a dzisiejsi mówią na zebraniach „Droży bracia-kołchoźnicy, pójźmy za wami. Wy jesteście dla nas przykładem patriotyzmu i przyjaźni z innymi narodami”.

JAN ZIĘBA  
przewodniczący spółdz. prod.  
Wietlin III pow. Jarosław

Z życia partii

Wchłania grupowa KC w sprawie wzrostu i reorganizacji składu partii „nie dotarła” jeszcze do Komitetu Gminnego w Strzyżowie. Dowodem tego jest dopuszczenie do „obumarcia” organizacji partyjnej przy Technikum Inżyniersko-Rolnej w Wysokiej, która z go w roku odcięcia przeważającej liczby członków nie przejawia żadnej działalności. A Komitet Gminny nie załatwił do dnia dzisiejszego sprawy przy-

jęcia w szeregi partyjne paru przodujących zefemnowców — uczenników tamtejszego Technikum. (8431)  
G. P.

Organizacja partyjna w Nowej Grobli istnieje od 1947 roku. Tak się jednak o tej porę skąd, że mimo ciągłych zmian kierownictwa, praca tam kulje.  
Nie odbywają się zebrania partyjne, nie ma odpraw agi-

torów, a liczba członków w związku z odejściem do miast z każdym dniem maleje. Organizacja partyjna mimo, że w Nowej Grobli są ludzie przodujący w spełnianiu obowiązków wobec państwa nie dba o nich, ani ich wychowuje.  
Tow. Piotr Czernyszyn od dnia wyborów nie przeprowadził ani jednego zebrania.  
Co na to Komitet Gminny PZPR w Dąbkowie? (3005)  
M. G.

Wystawa Drobnego Przemysłu i Rzemiosła

Ostatnio otwarta została Wystawa Przemysłu Drobnego i Rzemiosła trzech województw: krakowskiego, rzeszowskiego i kieleskiego. Miejsce wystawy jest nowy gmach muzeum narodowego przy ul. 3 Maja nr 1 w Krakowie.

Wystawa ma na celu zapoznanie zwiedzających z osiągnięciami w zakresie produkcji drobno-towarowej i klejniczej i przyczynić do dalszego rozwoju. Ma ona popularyzować wyroby drobnej wytwórczości wśród konsumentów jak zbiorowych jak i indywidualnych — pobudzając idee spółdzielcze go wytwórstwa w przemysle drobnym.

Na wystawie, poza wykazaniem dotychczasowych osiągnięć i przyszłych zamierzeń ludowej wytwórczości, i szereg innych nacisk położono na zagadnienie produkcji artykułów masowego spożycia, artykułów takich, których dotychczas u nas nie produkowano, artykułów które mają być przedmiotem produkcji masowej, a były dotychczas sprowadzane z zagranicy.

Racjonalne wykorzystanie surowców miejscowych i odpadków, które stanowią jedyną z łez zapobiegania drobnej wytwórczości, zostało na wystawie specjalnie wypunktowane.

Organizatorzy wystawy dużo uwagi poświęcili rozbudowie sieci usług za szczególne uwzględnieniem punktów usługowych w mieście i na wsi.

Udział w wystawie biorą wszystkie związki branżowe Spółdzielni Pracy, Centrala Spółdzielni Inwalidów, Centrala Przemysłu Ludowego i Artystycznego, Izba Rzemieślnicza oraz przemysł podległy Prezydium WRN, a po województwie Zarząd Przemysłu Terenowego i Wojewódzki Zarząd Przemysłu Terenowego Materiałów Budowlanych województwa krakowskiego, rzeszowskiego i kieleskiego.

Impreza pomyślana jako najwłaściwsza tego typu dotychczas w skali wojewódzkiej, pozwoliła na przeprowadzenie porównań pod względem jakości produkcji i stanowiąc będzie pełnowartościową krytykę dla niektórych

rych wystawców. Wystawa będzie tym terenem, na którym należy do centrali będą miały możliwość przeprowadzenia wymiany pozytywnych wyników pracy jak i oceny popełnianych błędów.

Na terenach wystawy odbywać się będą różne imprezy kulturalno — oświatowe.

Niemalą atrakcją w ramach wystawy jest zorganizowany kiermasz. Związków będą miały możliwość zapoznajania się na miejscu w różnego rodzaju przedmioty codziennego użytku, estetycznie wykonane i do bęposowane praktycznie do obecnego wymogów życia.

Kiermasz obejmuje duży wachlerz towarów produkowanych przez drobną wytwórczość. „Spółnota Pracy” jako główny dostawca masy towarowej drobnej wytwórczości informacyjnym będzie w kiosku informacyjnym o sprawach handlowych.

Zapowiadamy przyjazd na otwarcie wystawy członków Rządu będzie wyzwać troski i opieki jaką władza Polski Ludowej otężającą drobną wytwórczością.

BRONISŁAW NOWAK  
kierownik oddziału zapoznajania  
Przewodniczący WRN



Związek Radziecki posiada najlepiej rozwinięte szkolnictwo wyższe w świecie. Wszystkie wyższe uczelnie ZSRR posiadają wspaniałe wyposażenie laboratoryjne.

Na zdjęciu: Dr nauk fizyko-matematycznych — Ruchł Ananow (po prawej), który prowadzi katedrę fizyki na Państwowym Uniwersytecie im. Gorkiego w Anaschabadzie — w czasie ćwiczeń ze studentami w laboratorium uniwersyteckim. Fot. — CAP.

Przeciw zмовie agresorów

W związku z łączeniem się obojętne w senacie amerykańskim dyskusją nad ratyfikacją wojennego „układu ogólnego”, francuska agencja prasowa AFP nadaje krótko, ale wymowny komunikat: „Z różnorodnych przyczyn i odpowiedzi na pytanie, że, jak uważa Acheson, układy bolszewickie nie są zgodne z EVK natrafimy w Europie na opór”.

Przewodzący antylenickiego bloku, w obawie przed wzrastającym wraz ruchem oporu przeciw spiskowi bolszewickiemu i znowu parasylicy wywierają za wszystkich stron presję na senat, aby zatwierdził układ bolszewicki w jak najkrótszym czasie. Chcą w ten sposób wzmożnić pozycję Adenauera w Niemczech zachodnich i „dodać otuchy” innym sąsiadkim rządów europejskim.

Nie jest to jednak proste, ani łatwe. Od podpisania agresywnych układów do ich ratyfikacji jest daleko.

Francuska Rada Republiki wymogła na rządzie zobowiązania, że nie ogłosi żadnych rozporządzeń wykonawczych dotyczących przed ich ratyfikacją i żeada od Wielkiej Brytanii i USA „gwarancji” w związku z odbudową hitlerowskiego Wehrmachtu. Minister spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii, Eden, stojąc w obliczu debaty parlamentarnej nad ratyfikacją „układu ogólnego”, ustąpił z funkcji członków Izby o etniczności polityki rządowej w kwestii niemieckiej. Amerykańska gazeta „New York Times” pisa-

ze, że „niezadowolone spowodowane polityką podjął Niemiec i innymi zagadnieniami wewnętrznymi przybiera rozmiar kryzysu”.

Kryzys ten dotknął również partię neohitlerowskiego fuhrera — Adenauera. Zachodnio — niemiecka „Hannoversche Presse” pisze nawet o „rebellii w łonie koalicji rządowej”.

Źródłem nierozkoju imperialistów o wprowadzenie w życie zbrodniczych układów w ich ratyfikację jest wzrastająca z dnia na dzień siła ruchu sprzeciwu układowi, z Bonn i znowu parasylicy. We wszystkich krajach zachodnio — europejskich wzmagają się walka narodów przeciwko amerykańskiemu hitlerowskiemu planom wojennym.

Ze szczególną siłą występuje przeciwko wojennym planom odwołującym naród niemiecki. W całych Niemczech zachodnich odbywają się wielkie wiece i strajki protestacyjne pod hasłem „Prez z Adenauerem”, „Zadamy traktat pokojowy zamiast „układu ogólnego”. W ostatnich dniach parasylicy, które objęły miastą Hannover, Bielefeld, Bremerhaven, Karlsruhe, Flensburg, Kilonie, Lubekę i inne — wzięło udział 200 tysięcy robotników. W samej tylko prowincji Północna Westfalii — Nadrenia, w demonstracjach i wiecach wzięło dośrodkowa udział przeszło 700 tys. osób. „W narodzie nie mieckim słyszysz się szemranie; robi to wrażenie sblizającej

się burzy” — stwierdził biskup Otto Dibelius.

Satelickie rządy w Zachodniej Europie fałg terroru i represji chcą zdusić wzrastający opór mas ludowych i jak najszybciej wypełnić polecenie Wyszogostu — ratyfikować zbrodnicze układy. Reakcja amerykańska — francuska wznosi gła represję wobec organizacji demokratycznych i uwielbiają przywódcę partii narodu francuskiego, Komunistycznej Partii Francji — Jacques Duclos, redaktora naczelnego „Humanité” — Andre Stilla i innych patriotów. Reakcyjność bolszewicka w szczególności, aby zepchnąć Komunistyczną Partię Niemiec, w podziemiu.

Do ataki przeciwko siłom postępu walczącym o pokój burżuazja wprzęgnęła swoich wimnych służaków — socjaldemokratów. Jeden z przywódców SPD, przewodniczący zbrodnio — niemieckich związków zawodowych, Fette, w głosie do Adenauera oświadczył gotowość zmuszenia klasy robotniczej do zniechęcenia walki przeciwko „układowi ogólnemu”. Applee i Morrison, przywódcy partii laburzystowskiej, przy pomocy zbrańców klasy robotniczej, Duskinsa i Tewsona ze związków zawodowych nie chcą dopuścić do zbliżającej się dorocznej konferencji związków zawodowych do uchwalenia rezolucji, potępiających politykę sojuszu z neohitlerowcami z Bonn i politykę zbrodni.

Wielka narodów przeciwko amerykańskiemu hitlerowskiemu kłose, wzmagają się a dnia na dzień. E. D.



**Ekspozat**

Zgłodniała osoba spożywała bułki w jednej z tzw. pracowniczych stołówek. Mniejsza z tym, co to jest za stołówka. Ważne jest to, że w bułce znalazł się zapieczony sznurek. Do wiadomości wszystkich, którzy się podobnymi sprawami interesują podujemy, że bułka jest „rodem” z piekarni przy ul. Kolejowej.

**„Porządki”**

W dalszym ciągu kontynuujemy publikowanie faktów z dziedziny niechlujstwa.

Jeden z tych przechodniów zakurzony do granic nierozpoznawalności przyszedł wprost do redakcji poinformować, w jaki sposób proszony sposób zamiała się balkonowa budynku przy ulicy I Maja wyszła kobieta ze szczołką w rękę i bez najmniejszych skrupów wzięła ją do zamiatania balkonu. Na biednych przechodniów posypały się wówczas realne owoce tego zamiatania.

**Z życia ZMP**

We wszystkich poniedziałki, środy i piątki, staraniem Zarządu Miejskiego ZMP w Rzeszowie organizowane są ciekawe wieczerki taneczne. Wzrost tych wieczorów prowadzona jest nauka tańca i śpiewu. Każdy chętny będzie na tych wieczorkach bardzo mile widziany. Wstęp jest bezpłatny. Początek każdorazowo o godz. 17.

**Czytelniku!**

„Nowiny Rzeszowskie” można regularnie otrzymać pocztą w okresie pobytu na wczasach, urlopie, kolonjach letnich, jeśli przed wyjazdem wykupisz u kolportera w zakładzie pracy lub urzędzie pocztowym specjalną kartę abonentową.

**Oszczędzaj energię elektryczną**

**Dr A. Niemirski**

**W walce o zdrowie najmłodszych**

Z odbytych ostatnio zjazdów lekarskich na uwagę zasługuje zorganizowany przed dwoma tygodniami w Gdańsku Zjazd Hematologów, lekarzy specjalistów chorób krwi.

**Notatnik filmoroy**

**Co ujrzymy w lipcu na ekranach? Nowe polskie filmy kukielkowe i rysunkowe**

W stadium końcowych zdjęć wszedł pierwszy polski kolorowy film kukielkowy „Wawrzyńcowy sad”, wykonany przez grupę realizatorską Włodzimierza Haupego. Scenariusz tego średniometrażowego filmu został opracowany przez J. Brzechwę i J. Nela na podstawie sztuki Marii Kownadziej pod tym samym tytułem, napisanej dla teatrów lalek. Reżyseruje film Włodzimierz Haupe i Hanna Biflińska, którzy jednocześnie wykonałi zdjęcia i dekoracje. Muzykę skomponował Zbigniew Turski.

W sierpniu rozpoczyna się w Łodzi pierwsze zdjęcia do kolorowego filmu kukielkowego, który realizuje grupa Zenona Wasilewskiego. Film ten pt. „Opowieść Michałkowiaka” czepnie swój temat z baśni ludowych. Scenariusz „Opowieści Michałkowiackiej” opracowali Hanna Januszewska i J. Nel.

Następnym polskim filmem rysunkowym będzie kolorowa „Baśń o Janusku”, reżyserowana przez Włodzimierza Haupego według scenariusza S. R. Dobrowolskiego, J. Brzechwy i J. Nela.

Również drugi pracujący w Bielsku zespół produkcyjny filmów rysunkowych pod kierownictwem reżysera Włodzimierza Nehrebeckiego przygotowuje krótkometrażowe kolorowe „Przygody Guca Pinzwina”. Fabuła tego filmu osnuta została na tle powieści dla młodzieży Aleksandra

Rymkiewicza, który też napisał scenariusz filmu.

Na ekrany kin polskich wejdzie w lipcu szereg nowych, interesujących filmów. Produkcję radziecką reprezentować będzie film „Sekretarz Rejtomu” w reżyserii Iwana Pyrkowa — twórcy „Pieśń Tajgi” i „Wesołego Jarmarku”. Film ten ukazuje życie zwykłego hart i mestwo partyzantów radzieckich, walczących bohaterko z wrogiem podczas Wielkiej Wojny Narodowej w latach 1941 — 1945.

Duże zainteresowanie młodzieży wzbudzi niewątpliwie dokumentarny film o II-cim Światowym Zlocie Młodych Bojowników o Czekaj pt. „Naprzód młodzieży świata”, zrealizowany wspólnie przez wytwórnię radziecką „Mosfilm” i niemiecką „Defa”. Realizatorami filmu są Iwan Pyrkow oraz Joris Ivens — twórca filmu „Półki zdobędzie świat”.

Z filmów produkcji NRD wejdzie na ekrany „Małżeństwo aktorki” — film ukazujący poprzez dwoje aktorów niemieckich — dwa pełne jaskrawych kontrastów obrazy dnia dzisiejszego Berlina.

Produkcją chińską reprezentować będzie film „Stalowi bohaterzy”, ukazujący początkowy okres rewolucji chińskiej, kiedy Chińska Armia Ludowa rozpoczęła zwycięską ofensywę, zakończoną wypędzeniem Czang Kajszeka i wprowadzeniem ustroju demokracji ludowej.

Dzisiaj w „Zachęcie” odczyt Zarząd Okręgu Towarzystwa Przyjaciół Polsko-Radzieckiej w Rzeszowie zawiadamia że dzisiaj (24 czerwiec br.) w sali kin „Zachęta” organizuje odczyt pt. „Lutyan” i pomoc ZSRR gwarantem granicy na Odrze i Nysie”, który wygłosi: wiceminister Feliks Widy-Wirecki.

Odczyt odbędzie się o godz. 16-tej.

**IV kurs korespondentów robotniczych i chłopskich w Rzeszowie**

Kierownictwo redakcji „Nowin Rzeszowskich”, doceniając wysługę korespondentów robotniczych i chłopskich podnosi stale ich poziom polityczny i za wodowy, organizując w tym celu narady i kursy ezoteryczne.

Niezależnie od tego zorganizowano dotychczas trzy kursy, na których przescholono około 60 korespondentów.

W dniu 8 bm. odbyło się w Krosnie ważne zebranie członków oddziału Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Przemysłu Włóknienniczego. Referat J. Nowaka z Technikum Teseckiego zobrazował zadania inteligencji technicznej w przemyśle włóknienniczym.

W kilka wierszach W dniu 15 czerwca w godz. popołudniowych odbył się w związku z zakończeniem IV Tygodnia Zdrowia pokaz drużyny sanitariuszy PCK na Placu Stalina w Rzeszowie. Drużyna wykazała sprawność w udzielaniu pierwszej pomocy w nagłych wypadkach.

W świątyni Klubowej miejscowego „Włókniarska” wiszą gazetki nie zmieniają się od roku. Czy nie można by wybitnie nowego gazetki o aktualnej tematyce, a stare podlegać? Przetęć nie przedstawia to większych trudności.

Onegdaj prelegent Towarzystwa Wiedzy Pożarniczej wygłosił tutaj odczyt pt. „Hilfer odszedł — generalowie zostali”. Po odczycie miał być wyświetlony film „Upadek Berlina”.

JEDNEGO głównego księgowego, 1-go starszego księgowego, elektrykowników, monterów hydraulicznych, palaczy kotłowych, techników inżynierów budowlanych z dziedziny praktycznej (studia Wytwornia Sprzętu Komunikacyjnego, Przedsiębiorstwo Państwowe Wyodrębnione w Rzeszowie. K-148

WYKWALIFIKOWANYCH elektrykomonters na wysoki napięcie, elektrykomonters instalatorów, monterów hydraulicznych, palaczy kotłowych, techników inżynierów budowlanych z dziedziny praktycznej (studia Wytwornia Sprzętu Komunikacyjnego, Przedsiębiorstwo Państwowe Wyodrębnione w Rzeszowie. K-148

INŻYNIERÓW hydrotechników dla spraw uzbrojenia terenu w wodę i kanalizację, inżyniera mechanika dla centralnego ogrzewania i kotłowni zdala czynnych, inżyniera inżyniera, inżyniera architektów i łodowców — pozostające Dyrekcja Budowy Osiedli Robotniczych w Rzeszowie ul. Hoffmannowej Nr 8. Zgłoszenia przyjmuje Dział Personalny. Warunki według układu zbiorowego pracy w budownictwie. K-158

ZBM Zarząd Budowlany Nr 5 Roboty Instalacyjne w Rzeszowie przyznaje netychmiast do pracy: a) monterów instalacji sanitarnych (wod.-kan. c. o. i gazu), b) robotników niewykwalifikowanych do robót ziemnych przy wykopaliskach kamieniołomów. Wynagrodzenie wg składowego zbiorowego układu zbiorowego (strefa I-2-2). Przyjętym pracownikom do pracy Zarząd (zaj. mieszkanie w Hotelu Robotniczym) oraz stołówek. Zgłoszenia przyjmuje ZBM Zarząd Budowlany Nr 5 Rzeszów, ul. Szopena 6 — Sekcja Zatrudnienia, Placy i Pracy. K-154

OGłoszenia drobne SKRADZIONO kartę meldunkową wydaną przez Prezydium MRN Rzeszów na nazwisko Kawalec Stanisław. G-274

Trzeba dodać, że dobre warunki bytowe i kulturalne, jak: wydziałki, teatry i kino wpływają korzystnie na uczestników, co u widocznie się w ich pracy na kursie.

Stanisława Gaberówna i Tadeusz Ogonowski

**Kronika województwa rzeszowskiego**

W bieżącym miesiącu 44 uczniów i uczennic z jasielskiej szkoły naftowców zdołało cofnąć egzamin. W wyniku egzaminu 30 zdających otrzymało oceny bardzo dobre, 13 — dobre i 1 — dostateczną.

Na zebraniu załogi zakładów naftowych, gdzie dyrektorem jest tow. Bocheński, odczytany został list robotników, inżynierów, techników i pracowników przemysłu naftowego Rumunii.

W kilka wierszach W dniu 15 czerwca w godz. popołudniowych odbył się w związku z zakończeniem IV Tygodnia Zdrowia pokaz drużyny sanitariuszy PCK na Placu Stalina w Rzeszowie. Drużyna wykazała sprawność w udzielaniu pierwszej pomocy w nagłych wypadkach.

W świątyni Klubowej miejscowego „Włókniarska” wiszą gazetki nie zmieniają się od roku. Czy nie można by wybitnie nowego gazetki o aktualnej tematyce, a stare podlegać? Przetęć nie przedstawia to większych trudności.

Onegdaj prelegent Towarzystwa Wiedzy Pożarniczej wygłosił tutaj odczyt pt. „Hilfer odszedł — generalowie zostali”. Po odczycie miał być wyświetlony film „Upadek Berlina”.

JEDNEGO głównego księgowego, 1-go starszego księgowego, elektrykowników, monterów hydraulicznych, palaczy kotłowych, techników inżynierów budowlanych z dziedziny praktycznej (studia Wytwornia Sprzętu Komunikacyjnego, Przedsiębiorstwo Państwowe Wyodrębnione w Rzeszowie. K-148

WYKWALIFIKOWANYCH elektrykomonters na wysoki napięcie, elektrykomonters instalatorów, monterów hydraulicznych, palaczy kotłowych, techników inżynierów budowlanych z dziedziny praktycznej (studia Wytwornia Sprzętu Komunikacyjnego, Przedsiębiorstwo Państwowe Wyodrębnione w Rzeszowie. K-148

INŻYNIERÓW hydrotechników dla spraw uzbrojenia terenu w wodę i kanalizację, inżyniera mechanika dla centralnego ogrzewania i kotłowni zdala czynnych, inżyniera inżyniera, inżyniera architektów i łodowców — pozostające Dyrekcja Budowy Osiedli Robotniczych w Rzeszowie ul. Hoffmannowej Nr 8. Zgłoszenia przyjmuje Dział Personalny. Warunki według układu zbiorowego pracy w budownictwie. K-158

ZBM Zarząd Budowlany Nr 5 Roboty Instalacyjne w Rzeszowie przyznaje netychmiast do pracy: a) monterów instalacji sanitarnych (wod.-kan. c. o. i gazu), b) robotników niewykwalifikowanych do robót ziemnych przy wykopaliskach kamieniołomów. Wynagrodzenie wg składowego zbiorowego układu zbiorowego (strefa I-2-2). Przyjętym pracownikom do pracy Zarząd (zaj. mieszkanie w Hotelu Robotniczym) oraz stołówek. Zgłoszenia przyjmuje ZBM Zarząd Budowlany Nr 5 Rzeszów, ul. Szopena 6 — Sekcja Zatrudnienia, Placy i Pracy. K-154

OGłoszenia drobne SKRADZIONO kartę meldunkową wydaną przez Prezydium MRN Rzeszów na nazwisko Kawalec Stanisław. G-274

Trzeba dodać, że dobre warunki bytowe i kulturalne, jak: wydziałki, teatry i kino wpływają korzystnie na uczestników, co u widocznie się w ich pracy na kursie.

Stanisława Gaberówna i Tadeusz Ogonowski

**włorek**

24 CZERWCA RZESZÓW Dział nocny: Apteka Społeczna nr 81. Plac Stalina 18. Pogotowie Ratunkowe: ul. Grodzisko 6, tel. 69. Straż Pożarna: ul. Mickiewicza 10, tel. 68. LANCIUT Pogotowie Ratunkowe: Plac Sobieskiego 17, tel. 60.

MUZEUUM OKRĘGOWE W RZESZOWIE: Rynek 7 — otwarte od godz. 9 — 13-tej.

TEATR PANSTWOWY TEATR ZIEMI RZESZOWSKIEJ: „Maszyna” — godz. 19.

KINA RZESZÓW — Zachęta (ul. Okrzei 2) „Carmen w Hollywood” (przed. NRD) — godz. 17,20 i 19,30. LANCIUT — Złot: Na graczy

Pracownicy poszukiwani

JEDNEGO głównego księgowego, 1-go starszego księgowego, elektrykowników, monterów hydraulicznych, palaczy kotłowych, techników inżynierów budowlanych z dziedziny praktycznej (studia Wytwornia Sprzętu Komunikacyjnego, Przedsiębiorstwo Państwowe Wyodrębnione w Rzeszowie. K-148

WYKWALIFIKOWANYCH elektrykomonters na wysoki napięcie, elektrykomonters instalatorów, monterów hydraulicznych, palaczy kotłowych, techników inżynierów budowlanych z dziedziny praktycznej (studia Wytwornia Sprzętu Komunikacyjnego, Przedsiębiorstwo Państwowe Wyodrębnione w Rzeszowie. K-148

INŻYNIERÓW hydrotechników dla spraw uzbrojenia terenu w wodę i kanalizację, inżyniera mechanika dla centralnego ogrzewania i kotłowni zdala czynnych, inżyniera inżyniera, inżyniera architektów i łodowców — pozostające Dyrekcja Budowy Osiedli Robotniczych w Rzeszowie ul. Hoffmannowej Nr 8. Zgłoszenia przyjmuje Dział Personalny. Warunki według układu zbiorowego pracy w budownictwie. K-158

TRZYMIESIĘCZNE nowoczesne korespondencyjne kursy księgowości. Łódź, skrytka nr 163. K-131 Druk. Rzesz. Zakł. Graficzne 8-3-1112



# Nowiny Sportowe

TYGODNIOWY DODATEK SPORTOWY „NOWIN RZESZOWSKICH”

## Emocjonująca walka na trasie

RZESZÓW. 100 - kilometrów wyścig kolarski na trasie Rzeszów - Łańcut - Przeworsk - Łańcut - Rzeszów - Trzcianna - Rzeszów, zorganizowany w ramach Święta Kultury Fizycznej miał przebieg niezwykle ciekawy.

Start wyścigu nastąpił o godzinie 16.15 sprzed Pomnika Wdzięczności, przy ul. 1 Maja. Z miejsca tempo jest o-

stre. Zawodnicy trzymają się w jednej grupie i wydają się, że ta słodka cięgiąta będzierażem przynajmniej przez kilkanaście pierwszych kilometrów. Staje się jednak inaczej. Już na 5 km za startem - Gibala (Ogniwo Rzeszów) łapie gu-

mie. Czołwika tymczasem szybko ucieka. Nie nie wróży na to, by pechowicie, którego przypadek pozostawił na trasie mógł dogonić czołwika oddaloną już o bez metra 4 km. Gibala rozpoczyna pościg. Przez 25 km samotnie go kontynuuje i z każdą chwilą zbliża się do czołwika, w którejś chwili zmienia się prowadzenie. W czołwiec, Jankowski, Pietraszek, Jajka (wszystcy z Ogniwa) oraz otębiłszy pora kromaksem Trzudowicz ze Stali. Ogniwacy próbują ucieczek, jednak na próżno. Zawodnik Stali w porę likwiduje wszystkie posunięcia. Tempo utrzymuje się w granicach od 38-40 km-godz.

Na 30 kilometrze Gibala dochodzi czołwice, chwilę wypoczywa, by następnie doścignąć tempa całej grupy.

Na półmetek w Przeworsku, skąd trasa z powrotem prowadzi przez Łańcut - Rzeszów - Trzciannę do mety na stadionie Ogniwa - wpada ja-ko pierwszy Pietraszek na dystansie 15,5 km. W kieszonkowej czołwika rozciąga na dystansie 1,5 km. W tyle pozostał Czajka i Kwiatkowski.

Ważniejsze wydarzenia na tej trasie przed Łańcutem. Tu (aj Gibala inicjuje ucieczkę. Piękny szpryt naprzód - 20, 50, 100 metrów przeważa - i czerwona krawężnik kolarski nikt nie za pokrętem drogi. Na próżno przysłał się zryw

czynnego jak zwykle Trzudowicza. Tym razem wyścig był wspaniały i udany. Różnica na trzy grupy - kolarskie ciągną do mety. Różnica między prowadzącym a ostatnim wynosi 17 min.

Na stadion Ogniwa pierwszy wpada Gibala, wityny burza oklasków przez liczną zebrana publiczność sportową i zawodników, biorących udział w imprezach Święta Kultury Fizycznej. Gibala osiągnął czas 3,05,31. Za nim uposażony był Trzudowicz ze Stali (3,14,50) oraz Czajka z Ogniwa 3,15,22.

Również w tym samym dniu odbyły się biegi kolarskie na dystansie: 6 km, 20 km i 50 km. Szczegółowe szczegóły przebiegu miały wyścig na 50 km, który wygrał Kuźniar ze Stali Rzeszów czasem 1,36,25 przed J. Gibalą (Ogniwo) 1,36,25 i Mysłakowskim (Ogniwo) 1,36,27.

Walka była nadzwyczaj emocjonująca. Zwycięzca zaprezentował się bardzo ładnie. Warto zaznaczyć, że w ubiegłą niedzielę startował dopiero po raz trzeci w swoim życiu w zawodach kolarskich. „Kreci” na zwykłym, turystycznym rowerze.

A oto wyniki dwóch pozostałych biegów: 1) Dział (Łubaczów) 32,41, 2) Puc (Rzeszów) 32,42, 3) Bęben (Jasło) 32,58.

6 km (dziewczęta): 1) Poradowska (Stalowa Wola) 14,16, 2) Czuzajka (Łubaczów) 14,25, 3) Marowska (Rzeszów) 14,48.

Zwycięzcy otrzymali cenne nagrody oraz dyplomy pamiątkowe.

Kazimierz Gazybowicz

## Z dumą i radością witaliśmy nasze święto

Święto Kultury Fizycznej, święto zdrowia, siły i męstwa, organizowane w całym kraju w dniu 22 czerwca stało się przeglądem osiągnięć sportu Polski Ludowej. W dniu tym tysiące młodzieży wsi wyszło na place, boiska i stadiony, by zademonstrować społeczeństwu dorobek pracy nad podniesieniem swego usprawienia, by okazać ewe oddanie w służbie Ojczyźnie, swą gotowość do pokonania wszelkich przeszkód na drodze do socjalizmu.

Święto Kultury Fizycznej to nie tylko barwne widowisko na stadionie, nie tylko ciekawe zawody sportowe - to mobilizacja całego ruchu sportowego do dalszych osiągnięć, to wciągnięcie nowych mas młodzieży do czynnego uprawiania wychowania fizycznego.

Każdy rok pracy w wypełnianiu zadań, postawionych przed ruchem sportowym, przynosi coraz to większe osiągnięcia w dzie-

lnie upowszechnienia wychowania fizycznego i sportu w Polsce. Głównym tego wskaźnikiem jest praca kół i zespołów sportowych. Realizują one planowe zadania zdobywania odznak SPO, norm klasyfikacji sportowej, podniesienia poziomu wykształcenia sportowców, objęcia swym zasięgiem coraz więcej osób, które będą uprawiały sport. Święto Kultury Fizycznej, przypadające w okresie zakończenia potrocznego planu pracy jest sprawdzaniem jego wykonania, zmobilizuje do jeszcze większych wysiłków, zachęca do dalszej pracy.

Atrakcyjny program zawodów na Święcie KF wynikający z jej nolliego kalendarza imprez oraz zawody związane z przeprowadzaniem eliminacji najlepszych sportowców i zespołów na Zlot Młodych Przemysłowców - Budowniczych Polski Ludowej, przyciągnęły do tego, że stadiony i boiska zapelnily się nie tylko sportowcami, lecz również pu-

blicznością, która chciała widzieć i ocenić nasz dorobek, nasz poziom sportowy.

Sportowcy całego kraju swymi osiągnięciami w walce o masową kulturę fizyczną, o wysokie rezultaty sportowe i nowe rekordy, w Święcie Kultury Fizycznej, dała wyraz głębokiemu patriotyzmu i oddania nieochanej Ojczyźnie, gorącej wdzięczności za troskę i opiekę, jaką otacza ich Państwo Ludowe i produkująca sila Narodu - Polska Zjednoczona Partia Robotnicza.

Z dumą i radością powitaliśmy nasze święto.

Z boiska i stadionów rozbrzmiały krok setek tysięcy sportowców „Sprawności do Pracy i Obronny”, sportowców, którzy swa sprawność, hart i wytrzymałość, zdobyli w sporcie, wykorzystali ją dla jeszcze wydatniejszej pracy i nauki, dla przedterminowego wykonania wielkiego planu sześciolletniego, dla zwiększenia siły Polski Ludowej.

## 4.500 sportowców Rzeszowa na Święcie Kultury Fizycznej



Wielobój SPO kobiet wygrała Krogulecka (LZS Zurawica)

- KOBIETY**
- 1) Helena Krogulecka (LZS Zurawica) - 1,722 pkt.
  - 2) Maria Wielgos (SKS Rzeszów) - 1,210 pkt.
  - 3) Elwira Słowitńska (Kol. Przemysł) - 1,067 pkt.
  - 4) Katarzyna Barszcz - Kolejarz Dębica - 933 pkt.
  - 5) Janina Iskra (SKS Nisko) - 670 pkt.
  - 6) Irena Święch (SKS Gorlice) - 624 pkt.

W ramach wieloboju SPO Jerzy Jarecki (Gwardia Przemysł) uzbyszał w biegu na 100 m wynik lepszy od dotychczasowego rekordu woj. rzeszowskiego - 11,3 sek. Lepszy wynik od rekordu województwa uzyskała również w biegu na 100 m Helena Krogulecka 13,1 sek.

Oficjalna część Święta Kultury Fizycznej, odbyła się w godzinach popołudniowych. O godzinie 14 barwna grupa sportowców zebrała się na stadionie Gwardii, skąd przemarszerowała ulicami Rzeszowa, udając się na stadion Ogniwa, gdzie niemiłkających oklasków liczenie przybyłych widzów na stadion Ogniwa wkraczają młodzi sportowcy, reprezentujący zrzeszenia sportowe i szkoły. Barwną defiladę otwiera poczta sztandarowa. Za nimi postępuje 250-osobowa grupa na ZMP, aparat społeczny WKKF, reprezentacje powiatów, przedstawiciele Ligii Morskiej, Ligii Lotniczej, LPZ - oraz reprezentacje poszczególnych zrzeszeń. Pochód zamyka kilkudziesięciuosobowa grupa rzeszowskich motocyklistów.

Gorące oklaski witają najmłodszym uczestników defilady dzieci rzeszowskich szkół podstawowych.

Po defiladzie, podniesieniu flagi oraz raporcie sekretarza WKKF tow. Kazimierza Partyki, przemówił do 4,5 tysięcznej rzeszy sportowców oraz 7-tysięcznej rzeszy publiczności zastępca przewodniczącego Prezydium Woj. Rady Narodowej tow. Ostrowski. Następnie przemówił przedstawiciel KW PZPR - tow. Wolec oraz delegat ZW ZMP tow. Rajkowiak.

Po części oficjalnej Święta Kultury Fizycznej nastąpiły przy pięknych pokazach sportowych. Bardzo efektowne wypadły porządku masowych ćwiczeń gimnastycznych w wykonaniu dziewcząt szkół ogólnokształcących o-

woj. rzeszowskiego pierwsze miejsce zajął Jerzy Mauthe (Kolejarz Przemysł) - 2,797 pkt przed Kulczyckim (Stal Mielec) 2,637 pkt. i Maikowskim 2,653 pkt.

Po pokazach lotniczych nastąpiło włączenie zwycięzcom w poszczególnych konkurencjach cennych nagród.

Wśród cennych nagród wzięliśmy aparat radiowy marki „Agat”, który otrzymała Gwardia Przemysł za zajęcie pierwszego miejsca w sztafecie ulicznej. Rower „Bajtyk” otrzymał Gibala (Ogniwo Rzeszów) za zajęcie pierwszego miejsca w wyścigu kolarskim na dystansie 100 km.

We wszystkich konkurencjach trzech pierwszych zawodników otrzymali cenne nagrody.

Puchar przechodni dla najlepszego powiatu otrzymał Przemysł. Imprezom Święta Kultury Fizycznej, odbywającym się na stadionie rzeszowskiego Ogniwa przypatrywała się rekordowa liczba publiczności (przeszło 7 tys.) m. z.

### PRZEMYSŁ

Przy pięknej słonecznej pogodzie odbyły się w Przemysku uroczystości Święta Kultury Fizycznej. W dniu tym całe miasto udekorowane zostało flagami narodowymi i czerwonymi a zwłaszcza trasa, która szeń pochód sportowców na stadion Gwardii. Na rybniku do zebranej młodzieży sportowej do członków kół sportowych przemówił przewodniczący Prezydium MRN tow. Stanisław Krmon. W imieniu KM PZPR życzył sportowcom sukcesów na boisku tow. Jabłoński.

Po defiladzie sportowcy udali się na stadion Gwardii, gdzie odbyły się popisy gimnastyczne, tańeczne oraz zawody sportowe.

Grupa uczestników szkół podstawowych odtańczyła kulawiska. Następna grupa zebrała ze 154 osób ze szkół ogólnokształcących, oraz 400 osób z Lic. Pedagogicznego oraz Lic. im. Słowackiego dały pokazy gimnastyki zbiorowej. Pokaz gimnastyczny przyrzadzony był przy użyczeniu Technicum Fizycznego, a 10-osobowa grupa uczniów Lic. Rolniczego wykonała wspaniałe, efektowne piramidy.

(Ciąg dalszy na str. 2)



W ramach święta rozegrano wielobój SPO

## Dobre wyniki na zawodach lekkoatletycznych w Wałczu

WAŁCZ. 22 km. w dniu Święta Kultury Fizycznej odbyły się w Wałczu kontrolne zawody lekkoatletyczne nadrekarowej. Bardzo dobry wynik uzyskał Szwarzog w biegu na 5 km - 14,44 s.

W biegu 2-godzinym Osifski ustanowił nowy rekord Polski - 32,345,7 m.

Na 800 m Kielcewski (CWKS) uzyskał czas 1,55,3, a na 1500 m Lewicki (Kolejarz) - 3,56,6. Startujący na dystansie 800 m Zbikowski (Kolejarz) ustanowił nowy rekord Polski ju niórów - 1,56,2.

Wyniki techniczne: 400 m. 1) Bartelcki (Stal Poznań) 50,7, 2) Buhl (Gwardia Kraków) 50,9, 3) Korban (Spójnia Gdańsk) 50,9. 800 m - 1) Kielcewski (CWKS) 1,55,3, 2) Zbikowski (Kolejarz Toruń) 1,56,2, 3) Graj (Gwardia Warszawa) 1,57,2. 1500 m - 1) Lewicki - (Kolejarz Toruń) 3,56,6, 2) Maniowski (Budowniczy Gdańsk) 3,58,6, 3) KLOC (OGNIWO RZESZÓW) 3,59,2. Sztafeta 4 x 100 kobiet w składzie: Szwałkowska, Minnicka, Arndt, Bocian uzyskała czas 49,4.



Rekordzistka Polski w rzucie oszczepem Ciecłówna miała szereg dobrych rzutów, z których dwa przekroczyły odległość 43 metrów.

CAF - fot. St. Wdowiński

## Ogniwo Kraków drugim finalistą Pucharu Złotu

KRAKÓW. W ramach imprez w dniu Święta Kultury Fizycznej rozegrano w Krakowie mecz o Puchar Złotu między miejscowym Ogniwo a Górnikami z R. d. lina. Po nieciekawej grze zwyciężyło Ogniwo 2:0 (1:0) zdobywając bramki przez Strojnego i Pawłowskiego. Górnicy zagrali słabo, zawiedli szczególnie napaścny Szczygiel i Bożek. Najlepszym w drużynie pokonanych był Kelasa i Pawłowski. Sędziował Buśkiewicz z Warszawy.

### Jeździec jeździ nowy obiekt sportowy w naszym województwie

## Otwarcie stadionu w Kańczuzie

W dniu Święta Kultury Fizycznej sportowcy Kańczuzi otworzyli nowy obiekt sportowy. Mamy wreszcie swój własny plac sportowy — mówią młodzieńcy Kańczuzi — mówili członkowie ludowego zespołu sportowego a również i starszy ludźle.

W godzinach popołudniowych zebrali się na rynku rzesze młodzieży szkolnej sportowcy Kańczuzi, skąd w barwnym pochodzie wyruszyli na stadion. W obecności około 1500 widzów przewodniczący Prezydium MRN w Kańczuzie ob. Michał Wrona przecina wstęgę. Otwierają się bramy stadionu. Wśród nieopisanego entuzjazmu na nowowytbudowany stadion wchodzi młodzież, wchodzi sportowcy LZS. Otworzyli się przed tą rzeszą młodych bramy stadionu, na którym będą codziennie na regularnych treningach we wszystkich nurcie dyscyplin sportowych podnieść swoją sprawność fizyczną.

Przed honorową trybuną defilują członkowie LZS Kańczuzka, maszerują młodzież szkolna, maszerują młodzież szkolna, maszerują młodzież szkolna, maszerują młodzież szkolna.

W ramach imprez sportowych rozegrany został mecz piłki nożnej między LZS KAN-CZUŻA a LZS DYNOW. Wy-soko zwycięstwo odniósł piłkarze Kańczuzi wygrywając 6:0 (2:0).

### Gwardia Lublin — Stal Stalowa Wola 3:2 (2:1)

STALOWA WOLA (tel. wł.). W niedzielę na stadionie Stali w Stalowej Woli rozegrany został mecz piłki nożnej między drużyną II ligi Gwardii z Lublina a Stalą ze Stalowej Woli. Stal wystąpiła w osłabionym składzie. W pierwszych minutach gry goście mają lekką przewagę, mimo tego Stal zdobywa w 5 min. pierwszą bramkę ze strzału Nowaka I. W trzy minuty później Gwardia wyrównuje przez Kuczyńskiego. Gra toczy się więcej pod bramką gospodarzy i w 35 min. Ruszkiewicz zdobywa drugi punkt dla gości.

Po zmianie stron zawody stały pod znakiem gry równorzędnej. W 65 min. Kozerski zdobywa wyrównującą bramkę. Stal gra teraz lepiej a nawet ma okazję do zdobycia bramki, lecz na przeszkodzie stanął Sienicki, który bronil w tym dniu bardzo dobrze.

W 80 min. bramkarz Stali Cios lekceważy lekki strzał Zurawskiego i fatalnie puszcza piłkę do bramki.

## Z dumą i radością witaliśmy nasze święto

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Dalszymi pokazami grupy uczniów Technikum Finansowego, Gastronomicznego i Odcieżowego zakończyła się część przedpołudniowa Święta Kultury Fizycznej.

Po południu odbyły się zawody uczelniane dla najmłodszych oraz spotkania w siatkówce i koszykówce reprezentacji Zw. Zaw. i Gwardii. W meczu siatkówki mężczyzn wygrała drużyna Zw. Zaw. w stosunku 2:1 (15:13, 8:15, 15:14). W meczu dziewcząt zwyciężyła siatk. Sił. Słowackiego wygrała z drużyną Zw. Zaw. w stosunku 2:1 (15:7, 14:16, 15:5).

W meczu koszykówki wygrała Zw. Zaw. z Gwardią 38:29 (24:18).

Na zakończenie rozegrano dwa mecze piłki nożnej w ramach Pucharu Polski między Kujawianami z Przemysła a WKS. Mecz zakończył się zwycięstwem WKS w stosunku 2:0 (2:0). Obydwie bramki zdobył Romisz.

Na basenie Gwardii odbyły się zawody rybackie.

Wyniki: 50 m st. dow. 1) Ciel (Kolejarz) 34,4 sek. 100 m st. grzb. 1) Ochre (Gwardia) 1:30,4. 1) Nowak (Gwardia) 1:32. 100 m st. dow. 1) Rebutant (Gwardia) 1:26,3.

W meczu siatkówki SKS Reklama wygrała z WKS 3:0 (15:3, 15:2, 15:3). Na przystanku odbyły się zawody kajakowe.

## 100 km na trasie (Migawki)

Swą fantastyczną wprost ucieczką, która zadecydowała o losach wyścigu — zainicjował Głaba po pozostawieniu za sobą przewrotnego półmka, na kilometr przed Łancutem. Gdy ostał kolczar stawił przedział ułami tego miasteczka — Głaba miał już nad nim 4 km przewagi.

Walka na trasie była przez cały czas nadzwyczaj ambitna i emocjonująca. Nawet rozmowy w swym zawodzie i pracujący w nim od wielu lat, kierownik samochodu Przewid WRN, który wraz z plejada innych maszyn brał udział w wyścigu, wypowiedział się na jego temat:

— To jest dopiero walka, szlachetna, sportowa walka. Naprawdę warto ją oglądać.

Słowa kilka o jednym z „dłuchych bohaterów” wyścigu, którego nikt nie odgadł na miejscu.

Takim „dłuchym bohaterem” wyścigu był in. ambity zawodnik rzeszowskiego Ogniwa, Pietraszek, który na kilka zaledwie kilometrów przed metą musiał się wycofać z dalszej walki, wskutek silnego skurczu nogi.

Nikt może z publiczności nie uwiada, damia sobie jak smutno jest przejechać ponad 80 kilometrów uciążliwej trasy, a potem wycofać się tuż, tuż, przed osiągnięciem celu. Trudno Ciżsem trzeba się kończyć z łosem pogodzie.

Głaba już na 5 km za startem zapał gwałt. A ponieważ tempo było dobre — czołwika uciekał daleko. Pochwili nie rozrywano jednak z walki. Rozpował uciążliwą pogodę.

Gdy przez olna osobowego „Piata” obserwowujemy to wernaża z każdym metrem 100-kilometrowej trasy — jesteśmy pełni podziwu, 25 km samotnej pogoni, to wyczuć nie lada, jak na młodego kolczara.

Na trasie byliśmy świadkami niecodziennej koleżeńskości. W drodze powrotnej z półmka w Przeworsku, jeden z zawodników Ogniwa wyraźnie słabnie. Wówczas jego kolega kibow, który ma nowsze szanse na prowadzenie czołwika zostaje, by pomóc koleźce. We dwójce lepiej się

przejechać „Jero”. Tym koleżeńskim zawodnicom okazał się późniejszy zwycięzca wyścigu.

Na stadionie Ogniwa była meta. Tam oczekiwali na zwycięzców cenne nagrody. Wśród nich nowy, ładny, cz. „Baltik”. Ale jeszcze cenniejszą nagrodą były, gdy wpadli spocony i zmęczony na stadion, łeczne bra- wa zebranej licnie publiczności.

(K. Grzybów)

## Reprezentacja Kl. I — Reprezentacja II Ligi 6:3 (2:2)

RZESZÓW. W przeddzień Święta Kultury Fizycznej rozegrano tu towarzyskie spotkanie piłkarzy między reprezentacjami I klasy piłkarskiej województwa a zespołem II-ligowych zespołów Krosna i Przemysła.

Zespoły wystąpiły w następujących składach:

Reprezentacja klasy I: Kros- sur — Strejt, Buczyński, Besz — Zwoliński, Szkler — Woj- tań, Jurkiewicz, Kudlak, Kości- lek, Opoka.

II liga: Mańkowski — Wizer- konik, Rodzeń, Filipowicz — Sabat, Opoczko — Cieślak, Gbyl, Kowalski, Pierzchnik, Ku charski.

Spotkanie po żywym prze- biegu zakończyło się zwycię- stwem reprezentacji klasy I w stosunku 6:3 (2:2). Bramki dla zwycięzców zdobyli: Ku- dta z oraz Sabat, Kosciłek, Opoka i Jurkiewicz po jednej; dla pokonanych — Kucharski Gbyl i Opoczko.

Spotkanie po żywym prze- biegu zakończyło się zwycię- stwem reprezentacji klasy I w stosunku 6:3 (2:2). Bramki dla zwycięzców zdobyli: Ku- dta z oraz Sabat, Kosciłek, Opoka i Jurkiewicz po jednej; dla pokonanych — Kucharski Gbyl i Opoczko.

Głównie zgromadzoną publicz- ność sportowa Rzeszowa spodzie- wała się czegoś więcej od tea- mu II-ligowych zespołów. II-li- gowcy zagrali chaotycznie, obra- sami nawet słabo. Również ich przeciwnicy popełnili sporo ra- żących błędów, do których (zwa- szcza w pierwszej połowie gry) zaliczyć należy niepotrzebne tu- pełnie zwody i jakgdyby lek przed odpowiedzialnością za oddanie strzałów na bramkę przeciwnika. Ma się rozumieć, że to wpłynęło na niewykorzy- stanie wielu „murawianych” sy- tuacji.

Po przerwie reprezentanci kla- sy I zagrali stanowczo i bar- dziej wyraźnie. Bardziej też wy- raźnie zaczęła się ich prze- waga. W tym zespole na dobre- noty zasłużył bramkarz Kostur, który zagral ośmiesznie.

W zespole II-ligowych oprócz zmienionego pod koniec spotka- nia bramkarza Bidusa i pracow- nika Gieślaka trudno kożoż wyróżnić. Nie znaczy to jednak, że mecz należał do niecieka- wych. (K. Grzybów)



Reprezentacja II ligi naszego województwa, która w meczu z reprezentacją drużyny klasy I przegrała spotkanie w stosunku 3:6. Złotona była z zawodników Wlkandzara z Kro- sna i Budowlanych z Przemys- la.

## Polska wylosowała Belgię w olimpijskim turnieju hokeja na trawie

HELSENKI. W Helsinkach od- było się losowanie olimpijskiego turnieju w hokeju na trawie. Terminarz gier jest nastę- jący:

15 lipca — Polska — Belgia, Finlandia — Anglia i Szwajca- ria — Austria.

16 lipca — Niemcy Zach. — USA, i Włochy — Francja.

17 lipca — Indie — ze zwy- ciężką meczu Szwajcaria — Au- stria i Polska lub Belgia ze zwy- ciężką meczu Finlandia — Ang- lia.

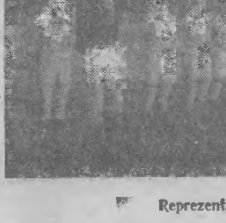
18 lipca — Holandia — Niem- cy Zach., lub USA, Pakistan — Włochy lub Francja.

20 lipca — dwa mecze pół- naktowe.



Reprezentacja II ligi naszego województwa, która w meczu z reprezentacją drużyny klasy I przegrała spotkanie w stosunku 3:6. Złotona była z zawodników Wlkandzara z Kro- sna i Budowlanych z Przemys- la.

## Reprezentacja klasy I



Reprezentacja klasy I

## SPO

Z wielką radością powitali człon- ki sportowców naszego województwa po naszym województwie. Bada to będzie cenną nad wszelką pracę wyspa- lych instruktorów oraz prowadzących treningi. Na znakach „Nowa Sporto- wicz” rozpoczynamy cykl artykułów, które poruszą w pierwszym rozdzie- le orientację o stanie naszego pil- karstwa. W artykułach tych pozna- gólni członkowie rady trenerów będą omawiali zasadnicze błędy, jakie po- pędzają nasz piłkarz, będą wskazy- wali na właściwą pracę prowadzącego treninga.

Wspomnieliśmy zastrzeżonych cytel- ników — sympatyków piłki nożnej prosimy o nadzianie do redakcji „Nowa Sportowicz” waz. Adres: Wy- dział piłkarski naszego wojewódz- twa. (Redakcja)

Dużo atamanów wyplano na artykuły związane z troską o poziom naszego zreorganizowa- nego i umosowionego piłkar- stwa. Nasilenie ich wzmagają się niemal zawsze po ciekach, jakie dostaje nasza kadra narodowa

ZASADNICZE PYTANIE  
Czytając te wypowiedzi na temat bolączek naszego piłkar- stwa, jego słabego poziomu do- chodzimy do wniosku, że moc wysuwanych argumentów jest silniejsza. Naszemu się więc zasad- niczemu pytaniu. Dlaczego skoro my staramy się usunąć tych braków — stale bowiem czepienie i wy- nazywanie na zagranicznych tre- nerów, jako na ludzi, którzy mo- gą podnieść poziom naszego pil- karstwa jest zjawiskiem niezdro- gą, gdyż hamuje pracę tren- rów krajowych.

TRENER KRAJOWY MOŻE RÓWNIEM OWCOWIE PRACOWAĆ.  
Nasi trenerzy mogliby równie pracowali owocnie jak i zagra- niżni, gdyby nie przeszkody, na jakie napotykały w swej drodze. Przede wszystkim — nie darzą

## Mieczysław Matias trener piłki nożnej

## Popatrzmy prawdzie w oczy

się ich znużeniem. Nasz piłkarz — dzielność podniecają jeszcze z pełną rezerwą do trenerów kra- jowych. Wymaga się wprost od- nieść, aby z chwilą przejścia dru- żyny, jak za dotknięciem „różd- ki czarodziejskiej” — piłkarze grali „na medal” jak się to popu- larnie mówi. Nieszczęsny los is- go trenera, którego drużyna prze- gra kilka spotkań. Działacz nie bacz na to, że drużyna występowała zdemotelowana do zawodów (skutkiem kontaktu z norybiel- ich) albo też dlatego, że za- wodnicy nie uczęszczały regular- nie na treningi, albo z powodu zapać zawodowych, a co najgor- sze wskutek nieporządków w ży- cia życia piłkarzy. Ci ostatni wła- śnie po kilku minutach gry „w- jąją” na boisku. Oczywiście nie- waga to wroni nie kto inny lecz tylko trener. Wiemy wszak- że dobrze, że cechy treningu jest jego ciałność i tylko taki może dać pozytywne rezultaty.

## PRZYCZYNA ZŁA

Ależ nie widzieliśmy na meczu Polska Węgry błędów na- szej jedenastki. Czy nie widział trener krajowy? Czy o tak- tyce lub technice trener krajowy nie miał od zagranicznego? Czy nie widzimy, że drużyny nasze grają „chodzonego”, że niedokładnie podają, że nie w- chodzą na pozycje, że nie zmie- niąj ich id. Id. Tak, ale żeby było inaczej, trzeba młodzież- przestawiać na nowoczesny sys- tem gry, a nie starych zawodni- ków, gdyż jest to pracą ciężką, wymagającą wiele czasu. Prze-

## W. Przekonywam bowiem rasie

## PARĘ RAD DLA TRENERÓW

Trener chce zajęć należne mu miejsce ten, mieć respekt i szacunek, tak wśród zawodni- ków jak i działaczy musi ponie- tać o następujących warunkach:

Stale analizować siebie samego, czy to co robi jest mądrzejsze niż. Musi pogłębiać w dalszym ciągu wiedzę fachową. Musi być w swej pracy cierpliwym, konse- kwentnym, chętnym i wyrozumiałym.

Cierpliwym — gdyż rozpzie- tołość uduńień, pojności i in- teligencji zawodnika jest różna. Jedni przyswajają dane chwile- nia szybciej inni zaś wolniej.

Konsekwentnym — w poste- powaniu, chętnym — bo za- wodnicy to zbiorowisko różnych charakterów. Piłkarz spędza wiele czasu w różnych ludzi, którzy mają na niego nie mały wpływ i charakter. Poza boiskiem trener winien okazywać piłka- rowom życzliwość i służyć na każ- dym kroku rąkami.

Trenera nie powinien widzieć zawodnik w stanie nieczystym ani nawet pijącego. Nie może z tej lub innej okazji przejść z roli nauczyciela — wychowawcy do roli mniej lub więcej poważ- nego kolegi.

Trener winien być wzorem je- śli chodzi o karność i dyscypli- nie osobistą. Trener musi być sprawiedliwym — nie może posta- nić nie będą się chcieli sami nau- czyć. Nie pomoże żółten trener, jeśli zawodnicy nie będą zdyscy- plinowani i nie będą przede wszy- stkim (warunek podstawowy) systematycznie uczęszczały na treningi. Piłkarze, zwłaszcza mł- dzi, muszą zobaczyć się zarow- niotłymi, muszą pamiętać, że naj- lepszy piłkarz musi trenować chę- tle i zawsze powtarzać te same elementy techniki, czy też takty-

## PILKARZE MUSZĄ TEŻ SAMI PRACOWAĆ NAD SOBĄ

Najlepsi nauczyciel nie nau- czy niczego, jeśli jego podopiecz- ni nie będą się chcieli sami nau- czyć. Nie pomoże żółten trener, jeśli zawodnicy nie będą zdyscy- plinowani i nie będą przede wszy- stkim (warunek podstawowy) systematycznie uczęszczały na treningi. Piłkarze, zwłaszcza mł- dzi, muszą zobaczyć się zarow- niotłymi, muszą pamiętać, że naj- lepszy piłkarz musi trenować chę- tle i zawsze powtarzać te same elementy techniki, czy też takty-